

# Australian Open 2024. Hubert Hurkacz zgodnie z planem

maciej · 15 stycznia, 2024



**Hubert Hurkacz** (9. ATP) nie sprawił w poniedziałek zawodu i pokonując w trzech setach 7:6 (4), 6:4, 6:2 dużo niżej notowanego w światowym rankingu tenisistów Australijczyka Omara Jasikę (341. ATP), zameldował się w drugiej rundzie rozgrywanego w Melbourne wielkoszlemowego turnieju Australian Open 2024. Kolejnym rywalem Hubiego, będzie Czech **Jakub Mensik** (144. ATP), który w poniedziałek postarał się o sporą niespodziankę, w dwie godziny, 21 minut wygrywając w trzech setach 6:3, 7:5, 7:5 z Denisem Shapovalovem (114. ATP), tenisistą klasyfikowanym już w karierze w TOP 10 rankingu ATP. Kanadyjczyk przechodzi wprawdzie znaczący kryzys i znacznie obniżył loty, ale mimo wszystko, w rywalizacji z mało znanym Czechem i tak był faworytem.

**Był tie-break, ale pewnie wygrany przez Polaka**

Mecz Hubert Hurkacz – Omar Jasika, od początku był bardzo wyrównany. W secie otwarcia żaden z tenisistów nie wypracował ani jednej okazji na przełamanie serwisu rywala, i nic dziwnego, że o wyniku zadecydował tie-break. Dopiero w rozstrzygającej rozgrywce zarysowała się przewaga Polaka, który wygrał tie-break 7:4 i całą trwającą 52 minuty pierwszą partię meczu 7:6 (4)

**YONEX**



Form Follows **Fun**  
Introducing the all new MUSE

W secie drugim również trwała wyrównana rywalizacja, a pierwszy w ogóle w meczu break-point wypracował niespodziewanie w gemie czwartym tenisista australijski. Hubert Hurkacz wygrywając w tym momencie trzy

akcje z rzędu wybrnął wówczas o opresji, a w końcówce przechylił szalę zwycięstwa w secie na swoją stronę. Najlepszy obecnie polski tenisista zdobył w gemie dziewiątym break na 5:4, po czym przy własnym podaniu zamknął drugą odsłonę pojedynku wygrana po 41 minutach 6:4 i już tylko zwycięstwa w jednym secie potrzebował, by znaleźć się w 1/32 finału Australian Open 2024.

W najkrótszej w meczu trzeciej odsłonie pojedynku, Hubert Hurkacz pozwolił Omarowi Jasice zdobyć już tylko dwa gemy wygrywając seta 6:2 i cały poniedziałkowy mecz 7:6 (4), 6:4, 6:2.

Ostatnią jak się okazało odsłonę meczu Hubert Hurkacz zaczął od breaka wykorzystując czwarty wypracowany w pierwszym gemie break-point i już do końca kontrolował wydarzenia na twardym korcie John Cain Arena w Melbourne. Australijczyk, mistrz juniorskiego US Open 2014, mający w CV także wpadkę dopingową, nie był już w stanie zagrozić rozstawionemu w turnieju z numerem dziewiątym Polakowi, raz jeszcze tracąc serwis w gemie piątym.



## Pomógł serwis

Całe spotkanie trwało dwie godziny, 12 minut. Hubiemu na pewno pomógł w zwycięstwie serwis, urodzony we Wrocławiu polski tenisista zaserwował bowiem w poniedziałek 24 asy popełniając tylko jeden podwójny błąd serwisowy, podczas gdy przeciwnik miał na koncie trzy asy i żadnego podwójnego błędu serwisowego.

Zdecydowana była również przewaga Polaka, jeśli chodzi o winnery. Hubert Hurkacz popisał się aż 56 uderzeniami kończącymi, Omar Jasika miał na swoim koncie tylko 18 takich zagrań.

W takiej sytuacji w odniesieniu zwycięstwa nie przeszkodził Hubiemu fakt, że popełnił 38 niewymuszonych błędów, o 12 więcej niż przeciwnik.

**KANWA**  
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26  
WARSZAWA

## PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze  
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Hubert Hurkacz wypracował siedem break-pointów wykorzystując trzy, Omar Jasica miał tylko jedną szansę na przełamanie, której w połowie drugiej odsłony meczu nie wykorzystał.

Teniści rozegrali w sumie 190 akcji. Hubert Hurkacz wygrał 105 z nich (55 procent), Omar Jasika – 85 (45 procent).

**Krzysztof Maciejewski**



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/australian-open-2024-hubert-hurkacz-zgodnie-z-planem/>